

Sygn. akt VIII C 580/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, VIII Wydział Cywilny

w następującym składzie :

Przewodniczący : Sędzia SR Tomasz Kalsztein

Protokolant : staż. Anita Dębowska

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Wierzytelności Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko S. W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda (...) Wierzytelności Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. na rzecz pozwanego S. W. kwotę 1.817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w całości.

Sygn. akt VIII C 580/18

UZASADNIENIE

W dniu 18 stycznia 2018 roku powód (...) Wierzytelności Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu S. W. powództwo o zapłatę kwoty 5.863 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, nie wyższymi od dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, od kwoty 2.995,22 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2.867,78 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł.

W uzasadnieniu powód podniósł, że wierzytelność dochodzona pozwem wynika z zawartej przez pozwanego z (...) Bank (...) S.A. w dniu 28 listopada 2008 roku umowy o przyznanie limitu kredytowego. Umowa ta została wypowiedziana przez pierwotnego wierzyciela, z uwagi na rażące naruszenie jej postanowień przez pozwanego, w części dotyczącej warunków spłaty. Następnie pierwotny wierzyciel wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który po opatrzeniu go klauzulą wykonalności stał się podstawą wszczęcia postępowania egzekucyjnego, które jednak nie doprowadziło do wyegzekwowania całości należności stwierdzonej bankowym tytułem egzekucyjnym. W dniu 29 czerwca 2015 roku na podstawie zawartej umowy o przelew wierzytelności, powód przejął prawa do wierzytelności wobec pozwanego z tytułu umowy bankowej. **(pozew k. 5-8)**

W dniu 9 lutego 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 1105/18), który pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości, podnosząc zarzut braku udowodnienia roszczenia tak co do zasady, jak i wysokości oraz zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 66, sprzeciw k. 72-77)**

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał powództwo w całości. Odnosząc się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia wskazał, że skuteczne jego zgłoszenie nie powoduje wygaśnięcia zobowiązania, a jedynie jego przekształcenie się w zobowiązanie naturalne. **(pismo procesowe powoda k. 84-84v)**

Na rozprawie w dniu 18 września 2018 roku pełnomocnik powoda nie stawił się. Pełnomocnik pozwanego zajął stanowisko jak w sprzeciwie. (protokół rozprawy k. 92)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 listopada 2008 roku pozwany S. W. zawarł z poprzednikiem prawnym pierwotnego wierzyciela (...) Bank Spółką Akcyjną we W. umowę nr (...) o przyznanie limitu kredytowego oraz o wydanie i korzystanie z karty kredytowej T. M.. Na mocy zawartej umowy bank przyznał pozwanemu limit kredytowy do kwoty 3.000 zł dla korzystania z którego otworzył i zobowiązał się prowadzić rachunek kredytowy (§ 1 umowy). Spłata limitu kredytowego następować miała w okresach miesięcznych przez dokonywanie przez pozwanego spłat na rachunek kredytowy, których wysokość oraz termin określane były w wyciągu z rachunku generowanego każdego 14-go dnia miesiąca i wysyłanego na adres pozwanego. Wskazana na wyciągu wymagana spłata minimalna stanowiła 5% kwoty wykorzystanego kapitału oraz należne bankowi opłaty, prowizje i odsetki. Brak wymaganej spłaty minimalnej w terminie powodował naliczenie odsetek od kapitału przeterminowanego i stanowił podstawę do wszczęcia działań interwencyjnych związanych z dochodzeniem spłaty zobowiązań (§ 5 umowy). Umowa została zawarta na okres jednego roku, tj. do dnia 28 listopada 2009 roku, przy czym podlegała automatycznemu przedłużeniu przez bank na kolejne roczne okresy, o ile posiadacz rachunku nie wypowiedział jej najpóźniej 30 dni przed upływem okresu, na jaki została zawarta, albo nie zaszły inne określone

w regulaminie zdarzenia wykluczające możliwość przedłużenia umowy (§ 8 umowy). Ponadto, na mocy zawartej umowy, pozwanemu została wydana karta kredytowa umożliwiająca korzystanie z limitu kredytowego, o którym mowa w § 1 umowy. **(umowa k. 54-54v., załącznik nr 1 do umowy limitu k. 55, okoliczności bezsporne)**

W dniu 16 listopada 2010 roku pierwotny wierzyciel wystawił przeciwko S. W. bankowy tytuł egzekucyjny, w którym wysokość zadłużenia pozwanego określono na łączną kwotę 3.806,40 zł.

Postanowieniem z dnia 18 lipca 2011 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, o którym mowa wyżej. Na odwrocie bankowego tytułu egzekucyjnego widnieje wzmianka komornika z dnia 11 lipca 2012 roku, informująca o zakończeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § k.p.c. Postanowieniem z dnia 11 lipca 2012 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi umorzył postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi S. W. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. **(bankowy tytuł egzekucyjny k. 56-56v, postanowienie z dn. 18 lipca 2011 roku k. 57, postanowienie komornika sądowego w sprawie Km 56879/11)**

W dniu 29 czerwca 2015 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. zawarł z (...) Wierzytelności Niestandardyzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika S. W.. W wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności zadłużenie pozwanego zostało oznaczone na kwotę 2.218,89 zł. **(umowa przelewu wierzytelności z dn. 29 czerwca 2015 roku k. 23-28, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności k. 51)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie uregulował zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.
(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Podniesiony przez pozwanego zarzut okazał się w pełni skuteczny.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu.

Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym, a zgodnie ze szczególną zasadą przewidzianą przez art. 731 k.c., roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch (wydana pozwanemu karta była wprost powiązana z prowadzonym przez bank rachunkiem, który to rachunek został otworzony i był prowadzony na potrzeby przyznanego pozwanego limitu, co wprost wynika z brzmienia § 1 umowy). Dwuletni termin przedawnienia ustawodawca przewidział także dla roszczeń z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy

(art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych, Dz.U. 2002, Nr 169, poz. 1385 ze zm., która ma zastosowanie w niniejszej sprawie z uwagi na fakt przedawnienia przedmiotowego roszczenia przed datą jej uchylenia, tj. przed dniem 7 października 2013 roku), przy czym przez elektroniczny instrument płatniczy rozumie się każdy instrument płatniczy, w tym z dostępem do środków pieniężnych na odległość, umożliwiający posiadaczowi dokonywanie operacji przy użyciu informatycznych nośników danych lub elektroniczną identyfikację posiadacza niezbędną do dokonania operacji, w szczególności kartę płatniczą lub instrument pieniądza elektronicznego (art. 2 pkt 4 ustawy o elektronicznych...).

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem wynika z zobowiązania o charakterze terminowym (pozwany był zobowiązany do comiesięcznego dokonywania spłaty minimalnej w terminach zakreślonych w treści wyciągu z rachunku kredytowego), wobec tego jest wymagalna, jeżeli nadszedł termin świadczenia, bowiem od tej daty wierzyciel może domagać się spełnienia świadczenia, które dłużnik musi spełnić (por. wyrok SN z dnia 12 lutego 1991 roku, III CRN 500/90, OSNC 1992/7-8/137, wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 65/05, Biul. SN 2005/11/13, wyrok SN z dnia 12 marca 2002 roku, IV CKN 862/00, LEX nr 55122).

Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 §

1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

W przedmiotowej sprawie pierwotny wierzyciel przerwał bieg terminu przedawnienia, przed upływem 3 lat wystawił bowiem przeciwko S. W. bankowy tytuł egzekucyjny oraz wystąpił do Sądu z wnioskiem o nadanie mu klauzuli wykonalności, co nastąpiło w dniu 18 lipca 2011 roku. Zostały zatem spełnione przesłanki z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Jak wskazano wyżej, przerwanie biegu przedawnienia powoduje, że termin ten biegnie na nowo.

W niniejszej sprawie przedawnienie rozpoczęło swój bieg po umorzeniu postępowania egzekucyjnego, co miało miejsce – zgodnie z treścią postanowienia komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi P. P. w sprawie Km. 56879/11 – najpóźniej w dniu 12 lipca 2012 roku. Jednocześnie w sprawie nie znajduje zastosowania art. 125 § 1 k.c. w myśl którego, roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem wyrażonym w doktrynie (zob. Komentarz do art. 125 Kodeksu cywilnego, A. Jedliński i inni, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna. WKP, 2012), w pełni akceptowanym przez Sąd pierwszej instancji, przepis art. 125 § 1 k.c. nie ma zastosowania do roszczeń objętych bankowymi tytułami egzekucyjnymi, choć są to tytuły egzekucyjne, to jednak nie są to ani orzeczenia organów powołanych do rozpoznawania spraw cywilnych, ani ugody w rozumieniu tego przepisu.

Powód wystąpił z pozwem o zasądzenie na jego rzecz kwoty 5.863 zł wraz z odsetkami, dopiero w dniu 18 stycznia 2018 roku, a zatem znacznie po upływie trzyletniego terminu przedawnienia.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie doszło do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwanego. Podkreślić bowiem należy, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczenia nie wymaga wprowadzić żadnej szczególnej formy nie mniej aby uznać, że dłużnik zrzekł się zarzutu przedawnienia należy ustalić, że miał on świadomość przedawnienia kierowanego pod jego adresem roszczenia o spełnienie świadczenia majątkowego i będąc świadomym konsekwencji zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia, zrzekł się go. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że możliwe jest przyjęcie, że uznanie przedawnionego już roszczenia zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, tylko wówczas jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1013/00, LEX nr 80261).

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia, jako naruszającego zasady współżycia społecznego. Co przy tym oczywiste pozwanego nie może obciążać zaniedbanie powoda

w dochodzeniu świadczenia. Pozwany zgłaszając zarzut przedawnienia roszczenia realizował swoje uprawnienia procesowe, co w świetle przedstawionych wyżej okoliczności skutkuje uznaniem, iż działanie pozwanego nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego przewidzianymi w art. 5 k.c. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

W kontekście dotychczasowych rozważań wyłącznie na marginesie podniesienia wymaga, że dochodzone przez powoda roszczenie w ogóle nie zostało udowodnione. Przede wszystkim powód nie załączył do akt sprawy żadnego dowodu wskazującego na to, w jaki sposób pozwany korzystał z przyznanego mu limitu kredytowego, jaka część

tego limitu nie została przez niego spłacona i kiedy dokładnie poszczególne spłaty minimalne, nie dokonane przez pozwanego, stały się wymagalne, co już samo w sobie uniemożliwiało Sądowi zweryfikowanie czy prawidłowo i za jaki okres pozwanemu naliczono odsetki umowne i karne i czy w ogóle dochodzona zaległość powstała. Nie wiadomo także na jakiej podstawie i z jakiego tytułu naliczono pozwanemu dodatkowe opłaty. Wobec stanowiska strony przeciwnej, to powód powinien przedstawić dowód istnienia wierzytelności w dochodzonej wysokości – dowód, że pozwanego obciąża określone zadłużenie z tytułu zawartej z pierwotnym wierzycielem umowy bankowej. Powód nie udowodnił powyższego twierdzenia a to, zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., na nim ciążył obowiązek udowodnienia powyższego stanu rzeczy, jako że z faktu tego wywodził skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c.,

w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela zaś stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). W przedmiotowej sprawie to właśnie powód winien udowodnić, że pozwanego obciąża nieuregulowane zadłużenie wynikające z zawartej z L. Bank umowy bankowej (to nie na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia tego, że takiego zadłużenia nie ma). Powód nie udowodnił istnienia wierzytelności, będącej przedmiotem przelewu, zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany jest dłużnikiem powoda. Podkreślić przy tym należy, że powód nie załączając do pozwu oraz odpowiedzi na sprzeciw żadnego dowodu potwierdzającego zasadność roszczenia, tak co do zasady jak i wysokości, czy wreszcie nie stawiając się na terminie rozprawy, pozbawił się możliwości wykazania prawdziwości swoich twierdzeń.

W świetle powyższych wątpliwości i rozbieżności, nie sposób uznać, że roszczenie powoda zostało udowodnione. Jego wysokość w świetle załączonych dokumentów jest niemożliwa do zweryfikowania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw.

Pozwany wygrał proces w całości, a zatem należy mu się od powoda zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości.

Na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w stawce minimalnej 1.800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. 2015, poz. 1804) oraz 17 zł – tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Dlatego też Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

12.10.2018

Sędzia SR Tomasz Kalsztein